Dziennik Powszechny

We ŚRODĘ dnia 19 Października 1831 roku. Nro 285.

Część Urzędowa.

Jenerał Maior Pęcherzewski *Kommendant Miasta Stołecznego Warszawy.*

Gdy z pomiędzy 540 Officerów z woyska Polskiego, którzy się do wyiazdu z Warszawy podali, iedni, lubo odebrali bilety do tego potrzebne, do tąd nieopuścili miasta, inni się nawet po takowe ieszcze niezgłosili; uwiadamiam tychże Jchmość Officerów, aby dany w tey mierze rozkaz niezwłocznie dopełnili; w razie bowiem przeciwnym sami sobie przypisać będą musieli, gdy surowsze przeciw nim środki przedsięwziętemi zostaną.

Dyrekcya Jeneralna Loteryy Królestwa Polskiego.

Na mocy wyższego upoważnienia podaie do wiadomości publiczney, iż Loterya Liczbowa przez czas nieiaki zawieszona, na nowo w bieg puszczoną zostaie, a następnie, że przypadaiące z kolei 826 ciągnienie teyże Loteryi niezawodnie w dniu 24 b. m. czyli od następuiącego Poniedziałku za tydzień odbędzie się, a to o godzinie 2 z południa, że w reszcie dalsze ciągnienia teyże Loteryi będą mieć mieysce regularnie w terminach zwyczaynych dziesięcio-dniowych.

Co się zaś tyczy Loteryi klassyczney, ta równie wkrótce w bieg weydzie i nowy Plan do następuiącey z porządku 39 Loteryi ogłoszony będzie.

w Warszawie dnia 16 Października 1831 r.

Referendarz Stanu,
Zastępuiący Dyrektora Jlnego Loteryy.
Marszałowski.

(3 raz) Sekretarz Dyrekcyi,
Straszak.

Kommissya Woiewodztwa Mazowieckiego

Z mocy odezwy JW. Jenerała Intendenta armii czynney Cessarko-Rossyiskiey z dnia 1/13 Października r. b. Nr. 11,444, zanim Kommissarze Obwodowi w właściwey drodze u wiadomią właścicieli gruntowych, o zmianie, w zarządzoney dostawie produktów żywności dla woyska Cessarsko-Rossyiskiego zaszłey, Kommissya Woiewódzka dla ich wiadomości i zastosowania się ogłasza co następuie:

1. Obwód Stanisławowski.

a. Mąkę, krupy, i owies odstawić winien w ilości paletami rozpisowymi oznaczoney, do magazynu w mieście Mińsku, tak iak to pierwiastkowo zadysponowanem było.

b. Siano i Słomę zaś, iuż nie do miasta Mińska, lecz wprost do Warszawy do Magazynu w Koszarach Radziwiłowskich pod Uiazdowem.

2. Powiat Czerski Obwodu Warszawskiego

a. Mąkę, krupy, i owies, odstawić winien do Magazynu w Karczewie, tak iak to pierwiastkowo zarządzonem zostało.

b. Siano i Słomę zaś, iuż nie do miasta Karczewia, lecz wprost do wyżey wymienionego Magazynu w Warszawie.

3. Powiaty Warszawski i Błoński, Obwódy Sochaczewski i Rawski.

a. Słomę, i Siano, tak iak początkowo wskazanem było, odstawić winni do Magazynu Warszawskiego. Odstawa zaś Mąki, krup i owsa, wstrzymuie się do dalszego czasu.

4. Z Obwodów Gostyńskiego, Łęczyckiego Kuiawskiego, odstawa wszystkich nakazanych produktów, wstrzymaną zostaie również do dalszego czasu.

Wszystkie iednakże produkta rozpaletowane, na teraz zaś w dostawie wstrzymane, winni mieć kontrybuenci w pogotowiu, aby też za wydaniem rozporządzeń bezzwłocznie odstawionemi być mogły.

w Warszawie dnia 14 Paźdz. 1831 r.

Referendarz Stanu Prezyduiący,
Kożuchowski.
Sekretarz Jeneralny,
Dziewanowski.

Sąd Policyi Poprawczey Wydziału Kaliskiego

Podaie do publiczney wiadomości, iż w dniu 1 b. m. i r. znalezionym został w rzece Prośnie, w territorium miasta Kalisza, człowiek nieżywy z imienia, nazwiska i zamieszkania niewiadomy, wieku około lat 30 mieć mogący, wzrostu średniego, ubrany w leybik sukienny, koloru niebieskiego, spodnie i koszulę parciane. Ktoby więc wiedział o imieniu, nazwisku i zamieszkaniu tego człowieka, wiadomość o tem wprost do Sądu naszego udzielić zechce.

w Kaliszu dnia 8 Października 1831 r.

Grzybowski.

LICYTACYE i SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

Urząd Municyplany Miasta Stołecznego Warszawy.

Podaie do wiadomości publiczney, że partyą grochu zwyczaynego z Magazynów zapasowych miasta przedać postanowił przez publiczną licytacyą, która się odbędzie na Ratuszu Głównym w wydziale Administracyi Urzędu Municypalnego dnia 21 b. m. o godzinie 11 przed południem. Konkurenci będą mogli albo cały zapas tego produktu w magazynach znayduiący się, a kilkaset korcy wynoszący ogólnie, albo też częściami, niemniey wszelako iak po 25 korcy licytować. Każdy konkurent przystępuiąc do licytacyi złoży dziesiątą część wartości licytować się maiącego produktu, a to iako vadium, ktore nieutrzymuiący się przy kupnie natychmiast odbierze napowrót, kupuiący zaś potrąci sobie przy zapłacie, którą zaraz po zalicytowaniu gotowizną w srebrze albo biletami kassowemi lub bankowemi niścić będzie obowiązany.

w Warszawie dnia 17 Października 1831.

Referendarz Stanu Prezydent,
J. *Łaszczyński.*
Sekretarz Jeneralny,
G. *Jahołkowski.*

Urząd Municypalny Miasta Stołecznego Warszawy.

Podaie do wiadomości powszechney, że dnia 24 b. m. o godzinie 11 przed południem, odbywać się będzie w magazynie przy moście przed komitetem Nadzoru mostu plus licytacya na przedaż rozmaitych przedmiotów, iako to: Galaru, krypy małey, łańcuchów, bali używanych, świdrów, pił, toporów, pilników, szarpaków, latarni, sworzni, tropowników, dłutów, gagańców. Życzący sobie nabydź takowych rzeczy, za ktore natychmiast zapłacić trzeba, zechcą się zgłosić w mieyscu i czasie oznaczonym.

w Warszawie dnia 10 Października 1831.

Referendarz Stanu Prezydent,
J. *Łaszczyński.*
Sekretarz Jeneralny,
G. *Jahołkowski.*

Prezes Kommissyi Woiewództwa Podlaskiego.

Podaie ninieyszym do wiadomości, iż licytacya na wydzierżawienie dochodów konsumcyynych z Miast poniżey wyrażonych na rok 1832 i następne lata, odbędzie się w Biórze Kommissyi Woiewódzkiey w terminach iak następuie:

		dnia 14 Listopada r. b.				
1.	z Miasta	Żelechów	od sum. zł.		16000.	gr. —
2.	—	Łuków	—	—	22002.	— —
3.	—	Biała	—	—	12500.	— —
4.	—	Kock	—	—	11500.	— —
5.	—	Sokołów	—	—	10400.	— —
6.	—	Paryszew	—	—	6204.	— —
		dnia 15 Listopada r. b.				
7.	—	Radzyń	od sum. zł.		10000.	— —
8.	—	Miedzna	—	—	1487.	— 18.
9.	—	Mokobody	—	—	1650.	— —
10.	—	Wodynie	—	—	850.	— —
11.	—	Ruska-strona	—	—	792.	— —
12.	—	Kossów	—	—	3310.	— —
		dnia 16 Listopada r. b.				
13.	—	Sterdyń	—	—	2368.	— —
14.	—	Węgrów	—	—	17500.	— —
15.	—	Adamów	—	—	2412.	— 24.
16.	—	Bobrowniki	—	—	2111.	— 6.
17.	—	Stężyca	—	—	1451.	— 6.
18.	—	Łaskarzew	—	—	4700.	— —
		dnia 17 Listopada r. b.				
19.	—	Stoczek	—	—	3200.	— —
20.	—	Kodeń	—	—	5185.	— 15.

21. — Łomazy — — 4506. — —
22. — Piszczac — — 2624. — 24.
23. — Konstantynów — 2765. — 18.
24. — Łosice — — 6000. — —

dnia 18 Listopada r. b.

25. — Samak — — 3730. — —
26. — Łysobyk — — 2275. — 6.
27. — Włodawa — — 15102 — —
28. — Horodyszcze — 1151. — 18.
29. — Siedlce — — 32867. — 18.
30. — Sławatycze — — 4100. — —

dnia 21 Listopada r. b.

31. — Parczew — — 10000. — —
32. — Ostrów — — 6062. — —
33. — Macieiowice — — 3778. — —
34. — Kol. Sobienie Jeziory 876. — —

Wreście dochody konsumcyyne z miast poniżey tu domieszczonych wydzierzawione będą przez licytacyą na risico dzierzawców d. 21 stycznia r. b. w biórze Kommissyi woiewódzkiey z powodu: iż dzierzawcy ci, ani rat dzierzawnych niepłacą, ani na zasadzię postanowienia z daty 30 grudnia r. z. dzierzawy nie zrzekli się a mianowicie:

35. Z miasta Liw od summy złp. 4,125 gr. 18
36. — Garwolin — — — 4217
37. — Osieck — — — 3105 — 6
38. — Mordy — — — 3696

Warunki licytacyi utrzymuią się też sume, iakie ogłoszone zostały w numerze 20 dziennika woiewódzkiego z r. 1830 z tą odmianą, iż dochody konsumcyyne z miast, w których takowe na zasadzie rozporządzenia z d. 30 grudnia r. z. pobierane były, o tyle w zwyż do licytacyi pro praetio fisci podane będą, o ile takowe na zasadzię wspomionego przepisu podwyższeniu uledz powinn.; o czem Prezes Kommissyi woiewódzkiey przed terminem licytacyi ze śledztw zarządzonych przekonać się nieomieszka.

Siedlce d. 12 października 1831 r.

Staniecki.

Za Sekretarza Jlnego

Moszyński.

LISTY GOŃCZE.

Sąd Policyi Poprawczey Wydziału Kaliskiego.

Wzywa wszelkie władze cywilne i woyskowe, do których przestrzeganie publicznego porządku należy, aby na Teodora Kozieł, o zbrodnią zabóystwa i oszustwa obwinionego, z miasta Kalisza z roboty zbiegłego, pilną baczność miały, dostrzeżonego przyaresztowały, i pod ścisłą strażą do Sądu tuteyszego odesłały.

Ryspis obwinionego iest następuiący:

Teodor Kozieł, lat 40, katolik, twarzy okrągłey, oczu niebieskich, włosów blond, wzrostu średniego, urodzony w wsi Wulce Obwodzie Konińskim Woiewództwie Kaliskim, mieszkał w wsi Niesznyna w Xięztwie Poznańskiem, w czasie ucieczki miał na sobie kamizelę parcianą chłopską, kaftan sukienny oliwkowy bez rękawów, kapelusz stary, spodnie parciane, koszulę i trzewiki skarbowe, i kaydany na nogach.

w Kaliszu dnia 11 Października 1831 r.

Grzybowski.

Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Warszawskiego Wydziału II.

Wzywa wszelkie władze tak cywilne iako i woyskowe, niemnicy osoby prywatne, aby niżey wyrażonych, zbiegłych gwałtownie z więzienia inkwizycyinego, z dnia 9 na 10 Września r. b. śledzić, wyśledzonych przytrzymać i pod ścisłą strażą, iako o zbrodnie obwinionych, Sądowi naszemu odstawić kazać raczyły, ci zaś są następuiący:

1. Józef Sitarek *v.* Sitarski, ma lat 36 katolik, twarzy okrągłey, oczu siwych, włosów ciemnych, wzrostu słusznego, zrodzony we wsi Bieniewice Obwodzie Warszawskim.

2. Jan Neumann *v.* Wiszniewski ma lat 39, katolik, twarzy pociągłey, oczu burych, włosów bląd, wzrostu wysokiego, rodem z miasta Nalburga z Prus, mieszkał w mieście Wrocławiu.

3. Jakób Kobierski, ma lat 34 katolik, twarzy pociągłey, oczu piwnych, włosów szatyn, wzrostu miernego, rodem z wsi Budy Obwodu Rawskiego, bezżenny.

w Warszawie dnia 6 Października 1831 r.

Sędzia Prezyduiący, *Betley.*

Ciesłowski.

Sąd Policyi Prostey Powiatu Szadkowskiego.

Wzywa naymocniey wszelkie władze, tak cywilne iako i woyskowe, bezpieczeństwa publicznego przestrzegaiące, ażeby zbiegłego w dniu 19 Lipca r. b. z stacyi miasta Pabianic Augustyna Ciupę, dezertera z woyska Polskiego, do tłomaczenia się względem spalenia zabudowań dworskich z inwentarzami na folwarku Widzon, w nocy z dnia 1 na 2 Maia r. b. podług niżey umieszczonego rysopisu wszędzie śledziły i gdziekolwiek bądź spostrzeżonego uiąwszy, pod mocną strażą Sądowi naszemu odstawić kazały.

Rysopis.

Ma lat 33, rodem z wsi Chocianowic Ekonomii Pabianice, wzrostu dobrego, twarzy ściągłey chuderlawey, nosa ściągłego, czoła wysokiego, oczów niebieskich, faworytów małych iasnoblond, wąsów średnich, włosy na głowie blond srednio strzyżone.

Miał na sobie ubiór w czasie ucieczki: koszulę z płutna paczesnego, spodnie takież obcisłe, sukmanę siwą podszarzaną, na przodzie iuż obdartą na którey były znaki tasiemek obszytych, czapkę siwę starą nie co podartą, boso; pisać ani czytać nieumiał, i żadnego rzemiosła nie posiadał, tylko rólnictwo.

Szadek d. 25 lipca 1831 r.

Hałaczkiewicz Podsędek.

Część Nieurzędowa.

POLSKA

z Warszawy 19 Października

— Wdniu wczorayszym wyiechali z Warszawy, Jenerał Xiąże *Szachowski* do Piaseczna, a Jenerał *Lewandowski* do Brześcia-Litewskiego; Jan hrabia *Łubieński* udał się do Guzowa.

— Podług wiadomości z Prus, Polakom cywilnym, którzy z woyskiem weszli w granice, wyznaczono miasta *Starogrod i Sztum*, w Pomeranii na mieszkanie. Wolno im wszakże zwiedzać i inne miasta, wyiąwszy Berlin i Poczdam.

— Z okolic Brześcia litewskiego nadeszły znaczne transporta zboża.

— Na ostatnich targach Warszawskich płacono: za korzec żyta złotych polskich 23 do 25. Pszenicy od 34 do 36. Grochu 20 do 22. Jęczmienia od 24 do 25. Owsa od 14 do 15. Kartofli złotych pol. 6. Dobry wół kosztuie dukatów 8 do 14.

— Franciszek *Wołowski*, który sobie w prowadzeniu interessów Banku Pruskiego zjednał zasługi, uzyskał pozwolenie przebywania w Berlinie dla kuracyi.

— *Powieści z Pisma Świętego*, wybrane z xiąg historycznych starego zakonu, przez *Autorkę Pamiątki po dobrey Matce*, wyszły w tych dniach na widok publiczny. Xiążka ta, napisana i drukowana w roku zeszłym, opatrzona pozwoleniem zwierzchności z dnia 18 Czerwca 1830 r., przeznaczona iest nie samym iuż tylko dzieciom i matkom, iak inne pisma teyże Autorki, ale całey, tyle szanowney klassie pracuiącey: rękodzielników, służących, włościan i t. p. Nauki moralne, na końcu każdey powieści będące, stosuią się równie do nich iak do dzieci, i bez przesady powiedzieć należy, że każdy tę pracę z owocem przeczytać może. Xiążka ta, złożona z 30 arkuszy, przedaie się we wszystkich składach xięgarskich, a mianowicie: u Gałęzowskiego, Hugues, Brzeziny, Merzbacha, Magnusa, Wemmera, Knhnigka, Kunkla, Szteblera, w Biurze Informacyynem i w sklepie ubogich. Cena na zwyczaynym papierze złp. 6 na lepszym złp 8.

— (*Nadesł.*) — Jeżeli się podaią do Gazet publicznych doświadczenia nad cholerą, przedmiotem iuż tak spowszechniałym, i nad sposobem leczenia oney, iest to zapewne tylko w celu rozszerzania iak nayprędzey takowych doświadczeń w publiczności lekarskiey, i wezwania przez to do potwierdzenia lub też odrzucenia tychże; iedno równie iak drugie dla dobra cierpiącey ludzkości i dla użytku nauki i sztuki lekarskiey. W tym to ia przynaymniey celu podałem nayprzód do Gazety Niemieckiey Warszawskiey (N. 131, 132, i 133), a później do Kuryera Warszawskiego (N. 250 i 251) postrzeżenia moie względem cholery i względem leczenia tey choroby. Teraz pan Leo w Dzienniku Powszechnym (N. 264) występuie przeciwko panu Doktorowi Bernstein w Warszawie i przeciwko mnie, gdyż oba popełniliśmy występek, iż nie okazaliśmy należytey czci Bismutowi, iako środkowi przez niego do leczenia cholery podanemu, a zwłaszcza pan Leo wykonywa to w sposób, który się bynaymniey nie zaleca ani lekarskiey, ani też nie lekarskiey publiczności. Jest to iuż przykrą okolicznością, gdy lekarze posiadaiący ukształcenie w wyższych naukach i mogący zatem liczyć się po osób świetleyszych, wiodą pomiędzy sobą spór publiczny; ia przynaymniey z moiey strony starałem się zawsze podobnych sprzeczek unikać; tem więcey mi to iest nieprzyiemnie, że żyiąc z panem Leo od kilku lat w stosunkach przyiacielskich, widzę się teraz napastowanym od niego w sposób, do którego go nie sądziłem bydź zdolnym. Niechay mi będzie wolno bliżey to wyiaśnić.

Pan Leo usiłuie przed wszystkiem rzucić iabłko niezgody pomiędzy panem Doktorem Bernstein i mną. Nieznam osobiście pana Doktora Bernstein, słyszałem tylko o nim wiele dobrego, iako o uczonym i biegłym lekarzu, i to zapewnia mnie, iż panu Leo niezawodnie odpowie na zarzuty iemu uczynione. Oświadczam ninieyszem, że nie myślę występować przeciwko panu Doktorowi Bernstein; nadmie-

niam tu tylko, że nie znayduię nic przeciwnego sobie w zdaniach naszych o Bismucie, iako o środku przeciwko cholerze; ponieważ pan Doktór Bernstein twierdzi: że Bismut nie działa wcale, i że 50 gran iego nie sprawia tego skutku, co iedna moxa; a ia zaś utrzymuię: że Bismut dany po 48 do 72 gran, iest trucizną, przez co właśnie zdania nasze wzaiemnie się potwierdzaią.

Potem pan Leo zarzuca nam, że oba nie znamy skuteczności Bismutu, lub że iey znać nie chcemy, dla tego iedynie, aby tem bardziey wyświecić zalety cynku i gorącey wody. Aby ułatwić panu Leo sposobność przekonania się, iż skuteczność Bismutu iest mi znaną, odsyłam go do mieszkaiącego teraz w Warszawie pana Doktora Enoch, któremu iuż przed trzema laty zakomunikowałem moie spostrzeżenia nad tym środkiem, w właściwem połączeniu i w właściwym sposobie dawania onego w kurczu żołądka, i który mu ustnie będzie mógł powiedzieć z iak szczęśliwym skutkiem Bismut używałem, iako też, że i on podług mego sposobu, ten środek w tey samey chorobie przepisywał.

Jeżeli pan Leo następnie utrzymuie, iż mnie iedynie nierozwagę zarzucićby można, ponieważ powiadam: że Bismut w bardzo wielu przypadkach iest dostateczny do uleczenia cholery; a później zaś twierdzę: że dla tego umiera bardzo wiele osób leczonych na cholerę Bismutem, ponieważ ten działa iako trucizna; mogę tylko na to odpowiedzieć, że pan Leo sam się dopuszcza tey nierozwagi, którą mi zarzuca. Zdaie się bowiem, że pan Leo z niedostateczną uwagą przeczytał mój artykuł, w którym nayprzód mówię dosłownie tak: „przyznać należy, że Magisterium Bismuthi w bardzo wielu przypadkach samo przez się dostateczne iest do uleczenia cholery; lecz iak sam doświadczyłem *nie zawsze* iest środkiem niezawodnym, co też potwierdzaią doświadczenia Lekarzy Lwowskich i Gdańskich:“ daley: „wiadomem zaś iest dostatecznie szkodliwe działanie Bismutu, chociaż w mnieyszey ilości użytego; dowodzi to Orfila (Allgemeine Toxicologie aus dem Franz. übers. von Kühn 1ster Band § 414 et seq); a każdy bezstronny lekarz, który leczył cholerycznych podług przepisu Doktora Leo, przyzna zapewnie, że u tych osób, które po zażywaniu Bismutu umieraią, zawsze te same okazuią się symptomata, iak po otruciu Bismutem.“ — Czemuż pan Leo przekręcił moie słowa wypuszczaiąc połowę peryodów?

Chce Pan Leo zbić mnie własnem doświadczeniem mówiąc: „własne doświadczenie pana Levestamm, iż bismut w bardzo wielu przypadkach iest dostatecznym do uleczenia choroby, powinnoby przekonać, że obawa iego, iż bismut działa iako trucizna, iest tylko urojeniem.“ — Ale nieehay odczyta, iak wyraźnie powiedziałem: „że *w tych tylko przypadkach* może bydź lekarstwem skutecznem, gdzie częstym kleykowatym napoiem (iako znanym za naylepszy środek przeciwko otruciu bismutem) zapobiega się zbyt mocnemu działaniu tey trucizny, albo gdzie iuż mała dozys do wyleczenia tey choroby wystarcza;“ a w tedy sam uzna czcość swego twierdzenia.

Przy wszelkiem staraniu pana Leo nie dowiódł mi on jednak, aby bismut nie działał iak trucizna; zalecony przezemnie niedokwas cynku miałby zatem w tym względzie pierwszeństwo, że bynaymniey nie iest trucizną, o czem Pan Leo zapewne nie wątpi, gdy, iak mi to wiadomo, daie go sam małym dzieciom w kokluszu i w innych chorobach kurczowych.

Pan Leo daley wspomina, iakoby większa liczba lekarzy Warszawskich używała niedokwasu cynku w początkach panuiącey w stolicy zarazy, i iakoby przekonała się o iego bezskuteczności. Lecz twierdzenie takowe należałoby ieszcze udowodnić. Przedwszystkiem nie iest mi wiadomem, aby który lekarz w Warszawie używał cynku przeciwko cholerze, a nawet pan Doktor Remer z Wrocławiu (vide Hufelands Journ. d. pract. Heilkunde, Julusheft 1831 pag. 121 et seq.) który opisuie wszystkie sposoby leczenia, użyte przeciwko cholerze w Warszawie, nie wzmiankuie w cale, iż cynk był przepisywany przez lekarzy Warszawskich; lecz przypuśćmy nakoniec że był użytym, pozostaie iednak wątpliwość, czyli to było w sposób przezemnie wskazany.

Z resztą nie rozumiem dla iakiey przyczyny pan Leo *mnie* tylko wypowiedział woynę, bo nie ia ieden tylko bismut we wszystkich przypadkach nie radzę; wszakże i lekarze Lwowscy i Gdańscy odważyli się sprzeciwiać doświadczeniom i twierdzeniom pana Leo, a ieżeli pan Leo powiada, że od kilku naysławnieyszych lekarzy zagranicznych z Berlina, Wiednia, Hamburga i Włoch otrzymał pochlebne i zachęcaiące listy, z zapewnieniem, że każdy rozumuiący lekarz przyznać musi zbawienne skutki użycia bismutu w cholerze, nie wynika ieszcze z tego, iż inni lekarze maiący inne myśli i zdania byli mniey *rozomuiący* iak pan Leo. — Nie poymuię także, czemu pan Leo niechce zezwolić, by inny iaki środek, prócz przez niego zaleconego bismutu, w cholerze był użytym, chociaż iako *lekarz rozsądny* powinien był wiedzieć, iż w leczeniu iakieykolwiek choroby należy mieć wzgląd na indywidua, i że u iednego ten, u drugiego zaś inny środek skutkować może; — wszakże i *ia* nie doradzałem *bezwarunkowo* używania cynku, i owszem ieszcze innym środkom zezwalam zaiąć obok niego mieysce.

Nadmieniam w końcu, że powyższe oświadczenia winienem był mieyscowey publiczności, i że nadal niewdam się w żadne lekarskie sprzeczki w pismach publicznych, chociażby pan Leo chciał ie daley prowadzić. — Pod względem naukowym pracuię teraz właśnie nad obszerną rozprawą o cholerze, która w swoim czasie w Dzienniku wydawanym przez Radcę Stanu Hufeland będzie udzieloną publiczności lekarskiey. — Co się zaś tyczy osobistych moich stosunków z panem Leo, radbym aby dawnieysza nasza przyiaźń nie była naruszoną tak mało znaczącym sporem.

w Łęczycy d. 1 października 1831 r.

Dr. *Levestamm.*

Artykuł ten dla zbiegu szczególnych okoliczności został spóźniony; umieściwszy artykuły pp. Leo i Bernstein, sądziliśmy, iż i temu mieysca odmówić niemożemy. (P. Red.)

ANGLIA

z Londynu 5 Października.

— Przed rokiem, towarzystwo kolei żelaznych kupiło około 15,000 akrów ziemi, między rzekami Cooper i Aschley 21 mil angielskich od miasta Charlestown. Nabycie to uskuteczniono pierwiastkowo w celu użycia znayduiącego się tam drzewa; piękna atoli i zdrowa okolica, skłoniła towarzystwo do założenia miasta. Plan ten uskuteczniono korzystnie i już na mieyscu tem wznosi się pod nazwiskiem *New Summersville*, piękne miasteczko z prostokątnemi ulicami, w którem mieszkańcy z Charlestown zamieszkuią na lato.

— W Instytucie obłąkanych w Hartford w Connecticut, który istnie od lat 7, przyięto od czasu tego 298 chorych. Z tych których obłąkanie z dawnieyszych lat głęboko było zakorzenione, wyleczono 31; ze 143 później przyiętych, wyleczono 133; stosunek ten przechodzi 9/10.

BELGIA.

z Bruxelli 6 Października.

— W ostatnich dniach Izba zaymowała się proiektem do prawa względem ukrywania broni w ręku osób prywatnych będącey, które na posiedzeniu dnia 4go zostało przyięte. Daley zaymowano się proiektem względem reparacyi zniszczonych grobel, na co wyznaczono na temże posiedzeniu nadzwyczayny kredyt 300,000 złh. Na posiedzeniu dnia 5go, Minister Spraw Zagranicznych na pytanie P. *Gendebien* dał objaśnienie względem przedłużenia zawieszenia broni; przyięto także proiekt do prawa względem wywożenia drzewa do prowincyi przez nieprzyiaciela zaiętych, które to prawo zaraz po ogłoszeniu staie się obowiązuiące. Również w dniu tym zakończono dyskussye nad proiektem do regulaminu Izby.

— Izba Senatorska rozpoczęła na posiedzeniu dnia 4 dyskussye nad własnym regulaminem, a na posiedzeniu dnia 5go przyięła proiekta do praw, względem dozwolenia kredytu 300,000 złh. na reparacyą zniszczonych grobel, i zakazu wywożenia drzewa do prowincyi zaiętych przez nieprzyiaciela. Zaymowano się także dyskussyą nad regulaminem Izby.

BRAZYLIA.

— Angielskie gazety zawieraią następne szczegóły względem rozruchów zaszłych w *Rio-Janeiro*. Izba deputowanych ogłosiła się za nieustaiącą. Senat zebrał się w pałacu Cesarskim, gdzie Regencya, Ministrowie i rada państwa obecne były. O godzinie 5 wieczór zgromadziła się Izba Deputowanych, i obradowała przy drzwiach zamkniętych, aż do godziny 10 ranney, poczem następna wyszła proklamacya: „Brazylianie! Wasi reprezentanci troskliwi o ocalenie oyczyzny, i ufni w waszych narodowych uczuciach, ogłosili posiedzenia swoie za nieustaiące, wezwali oni Senat, aby się także zgromadził, a to w celu obmyślenia naystosownieyszych środków, zapewnienia dobra kraiu. Obywatele Brazylisscy! możecie polegać na gorliwości i energii ogólnego zgromadzenia; iednoczcie się więc z nami. A wy Brazylisscy żołnierze, uściskaycie się na wzaiem, iak prawdziwi patryoci; szanuycie prawa, wspieraycie konstytucyą przez lud przyiętą, a oyczyzna wasza ocaloną zostanie. Niech żyie Brazylia i Konstytucya! niech żyie nasz młody Cesarz!“

FRANCYA.

z Paryża 4 Października.

— Posiedzenie izby Deputowanych z dnia 1 Października. (*Dokończenie*).

— Gdy maiący po panu *Tardieu* głos P. *Daunon* wszedł na mównicę z obszernym rękopismem, kilka głosów z lewey strony żądało odroczenia debaty do poniedziałku. Sprzeciwiło się temu wnioskowi kilku członków ze środków, gdyż było dopiero pół do 6, mó-

wiąc, Izby nigdy nie skończono, gdyby tak wcześnie chciano solwować posiedzenia. Prezes oświadczył, iż trzeba głosować, okazała się znaczna większość za przedłużeniem posiedzenia. Pan Daunou usiłował dowieśdź, iż we Francyi nie ma istotnie parostwa, że o wyrazie tym nie ma ani wzmianki w ustawie, która mówi tylko o parach i o Izbie parów. Prawdziwe Parostwo istnie tylko w Anglii, gdzie się zasadza na arystokracyi, ściśle połączoney z obyczaiami kraiu; lecz między parostwem Anglii a Francyi, naymnieyszego nawet nie ma podobieństwa. Ustawa nadaie Izbie parów, z wyiątkiem prawa wyrokowania w niektórych przypadkach, te same prawa iakie służą Izbie deputowanych; dla tego uważać ią tylko można za iedną z Izb Prawodawczych; ustawa nie nadaie iey charakteru pośredniczey zachowawczey władzy i tylko przez sposób należenia do prawodawstwa, wywiera ona wpływ w kraiu. Co do organizacyi tey drugiey władzy prawodawczey, Mówca twierdził, iż prawo mianowania Parów, nie może bydź przyznane królowi, lecz że powinno wypływać od ludu przez wybory. Kommissya starała się uniknąć trudności tego punktu przez ograniczenie wyboru królewskiego na pewne klassy towarzystwa; oznaczanie podobnych kategoryy w sprawach politycznych, według zdania mówcy, iest zawsze złe i samowolne, a przedstawione przez kommissyą klassyfikacye, doprowadziłyby, przy braku ogólnych prawideł, do nieskończonych dyskussyi, z którychby się okazało niepodobieństwo zastosowania tego środka. Gdyby urzędy nadawały prawo do parostwa, natenczasby było w mocy Rządu, napełniać listy kandydatów po większey części nazwiskami mężów, którzyby mu bezwarunkowo ulegali; gdyby zaś wybór króla ograniczono na urzędników i kilkakrotnie przez współobywateli obranych deputowanych, toby wyłączono od parostwa wielką liczbę innych zasłużonych mężów. Jest i to niedogodnością, że kategorye przedstawione przez kommissyą nie obeymują wielu znakomitych mężów; lubo dla wyboru królewskiego zostawiono obszerne pole, co się pokazuie ztąd, że podług zdania przyłączonego do rapportu kommissyi, byłoby około 2000 osób kwalifikuiących się do parostwa. Lepieyby było, mianowanie przez króla całe nieograniczać, niż zaprowadzać system kategoryi, któryby z iedney strony zostawiał nadto wolności koronie, z drugiey zaś strony odmawiał weyścia do Izby parów, wielu mężom bardzo uzdolnionym do sprawowania urzędów prawodawczych. Mówca oświadczył w końcu, iż podług iego zdania, wybór parów powinien się odbywać przez zgromadzenia wyborcze, tak iżby do każdego mieysca wakuiącego w Izbie parów przedstawiono 3 kandydatów.

— Po skończeniu tey mowy, gdy iuż była blisko 7 godzina, odłożono dalszą dyskussyą na poniedziałek.

— *Na posiedzeniu dnia 3 Października*, zaymowano się naprzód proiektem do prawa względem wprowadzania zboża z zagranicy, i ten, mimo przyięcia poiedynczych poprawek, odrzucono przy głosowaniu nad ogółem. Następnie przedsięwzięto dalszą dyskussyą nad proiektem do prawa o parostwie. Pierwszy zabrał głos Pan *Thiers*. Bronił on systemu dziedzictwa. Mowę iego dla braku mieysca odkładamy do dalszego czasu.

— Na posiedzeniu dnia 4 b. m. Prezes Rady Ministrów pan *Perier* przedstawił nową listę cywilną. Oto iest głowna treść teyże: Król ma używanie dóbr, stanowiących uposażenie korony i, prócz tego roczny dochód, wyznaczony raz na zawsze na cały czas Rządu. Uposażenie korony, składa się z dóbr ruchomych i nieruchomych. Nieruchome są: Louvre, Tuilerye i pałac Elysée Bourbon; tudzież zamki Króleskie w Wersalu, Marly St. Cloud, Meudon, St. Germain en Laye, Rambouillet, Compiègne, Strasburgu i Bordeaux, ze wszystkiemi przyległościami. Dobra nieruchome składaią się z kleynotów koronnych i pereł, posągów, obrazów, rzniętych kamieni, muzeów, bibliotek i innych przedmiotów sztuki, znayduiących się w pałacu Garde Meuble, równie iak w rozmaitych pałacach i rękodzielniach Królewskich. Wszelkie ruchome i nieruchome dobra koronne niemogą bydź zbyte; również niemogą na nie bydź zaciągane długi; są one wolne od opłat publicznych i będą utrzymywane kosztem listy cywilney. Co się tyczy prywatnego maiątku Króla, może nim według upodobania zarządzać, ieżeli tego nie uczyni za życia, stanie się własnością Rządową; równie iak wszelka inna własność prywatna, będzie wpisana do xiąg hypotecznych i podciągnięta pod opłaty. Dawne Apanaże Orleańskie, iak zostały ustanowione w latach 1661 1672, i 1692, nadal stanowić będą dotacyą domyślnego następcy tronu; ieżeli niebędzie następcy tronu, lub ieżeli ten wcześniey umrze, zostaną przyłączone do uposażenia korony. Dochody z Palais royal Król za trzymuie i nadal. Kwota listy cywilney nie iest oznaczona w proiekcie do prawa, Minister oświadczył w tym względzie. Przestaliśmy na przedstawieniu wam proiektów do oznaczenia ruchomey i nieruchomey własności korony; co zaś do drugiey dotacyi, którą skarb ponosić będzie, mądrości WPanów zostawiamy oznaczenie iey ilości. Niewątpiemy, iż przytem radzić się będziecie godności Francyi i honoru korony. Summa wyznaczyć się maiąca przez Izby, płacona będzie w miesięcznych ratach. Po śmierci króla otrzymuie dożywocie złożone z roczney pensyi, prawem oznaczyć się maiącey i pałacu Elysée Bourbon, w którym zamieszkiwać będzie. Pan *Périer* objaśniwszy bliżey, wszystkie te rozporządzenia, zakończył temi słowy. Przestaiemy na maley liczbie tych uwag. Do was teraz należy Mości Panowie wziąć pod rozwagę wszystkie wielkie interesa, które się przywięzuią do tego ważnego pytania i rozwiązać ie w sposób, któryby przyniósł kraiowi ulgę, za ofiary ponoszone od lat 15; z drugiey zaś strony zapewniał nowey Monarchii stan godny iey, Francyi i stopnia, iaki zaymuie pomiędzy Narodami Europy. Obrona tego proiektu do prawa poruczona została P. *Dupin* starszemu, Prokuratorowi Jeneralnemu przy Sądzie kassacyynym i Radcy Stanu *Allent*. — Z porządku dziennego przypada dyskussya nad proiektem do prawa o parostwie. W materyi tey mówili przeciwko dziedzictwu: p. *Thouret*, Baron *Bignon*, Pan *Dubois* i *Salverte*. Za dziedzicznem parostwem, przemawiał pan *Royer Collard*.

GRECYA.

— z *Spezzya* dnia 8 Września: Idrya iest ciągle blokowana; lud tameczny zagraża naczelnikom rewolucyi, i ieśli nieporządek predko nie ustanie, skłonny iest do powstania przeciw nim. Idryoci, słuchaiąc wiarołomnych namów *Maurocordatego*, posłali 4 statki do brzegów Mainy, dla wzniecenia tam nowych rozruchów. Dwa brygi woienne, ieden Rossyyski drugi Francuzki, wraz z trzema okrętami Greckiemi, popłynęły celem zabrania statków powstańców. Tymczasem rząd Grecki postawił między Kalamata i Maina blisko 7,000 woyska, pod dowództwem *Kolokotronego*, i *Nikity*, dla przeszkodzenia zaburzeniu w kraiu. Zarazem przedsięwziąta będzie wyprawa przeciw Syra, ieśliby nie wydano znayduiących się tam naczelników stronnictwa.

NIEMCY

z Munich 7 Października.

— Izba radców Państwa zgodziła się na ustanowienie sądu przysięgłych do wyrokowania względem wykroczeń druku. Na wniosek zaś Izby deputowanych względem zupełnego zniesienia cenzury, przystała nie w duchu koniecznego domagania się, lecz tylko wyrażaiąc swoie życzenie.

SZWAYCARYA

z Bern 3 Października.

— *Powszechna Gazeta Szwaycarska* donosi: Z prowincyi ciągle odbieramy zasmucaiące wiadomości. Fakcya popieraiąca bezrząd, myśli o nowych zamachach po wyiściu woysk związkowych. W obwodach niższych i Liestal dnia 29 Września, spokoynie uskuteczniono wybory do wielkiey Rady, lecz w obwodzie *Birseck*, gdzie dozwolono zawichrzać *Blarerowi* i iego wspólnikom, nie mogły bydź przedsięwzięte.

SZWECYA

z Sztokholmu 30 września.

— Miano nadzieię, iż po ukończeniu żniw cena zboża znacznie się zniży. Nastąpiło to rzeczywiście w wschodniey i zachodniey Gotlandyi i niektórych innych okolicach. Lecz w prowincyach północnych zachodzi obawa nietylko podniesienia się ceny, ale nawet zupełnego niedostatku na zimę, gdyż zbiory bardzo tu chybiły, a zapasy przeszłoroczne iuż są wyczerpane.

— Z *Botnii* i *Jutlandyi* iuż przedstawiono Rządowi prośby o zasiłki w zbożu.

TURCYA

z Stambułu 10 Września.

— Porta otrzymała pomyślne wiadomości o położeniu rzeczy w Skodry; część cytadelli od strony morza, w którey się ieszcze *Mustafa* Basza bronił, przez explozyą znayduiącego się pod nią składu prochowego, została zniszczoną, a przez to zdobycie tey twierdzy ułatwione. Pogorszenie się losu tego buntownika, czyniło mocne wrażenie na umysłach Bośniaków, i każe się spodziewać, że ta prowincya z wyuzdaney anarchii uwolnioną będzie.

— Donoszą z Alexandryi pod d. 25 Sierpnia, iż tak w tem mieście, iako też w Kairze, Damaszku i innych okolicach Egiptu, wybuchnęła z naywiększą srogością cholera.

Wydawca *K. M. Grabowski*.